

WIADOMOŚCI

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 9 (248) Rok XXI

Kraków

wrzesień 2016

SYLLABUS
Szkola Języków Obcych www.syllabus.com.pl
20 lat działalności! tel. 12 655 97 23
ul. Beskidzka 30 a ul. Klonowica 17 d

MARKOWE ARTYKUŁY DZIECIĘCE
Zapraszamy: pn-pt 10-18, sb 10-14

ZABAWKI SZKOŁA
emel BUTY DLA DZIECI

BUTY DLA DZIECI
modny-dzieciak.pl
OS. KURDWANÓW NOWY
UL. POR. HALSZKI 28
tel. 668-338-491

PRIMIGI Italian Leader for kids
danielki
mida NOSTER
KORNECKI PRODUKT ORNAMENTA

www.metka-sklep.pl
TANIA ODZIEŻ
Metka
BYŁY PEWEX
ZAPRASZAMY!!!

NAJWIĘKSZY SKLEP Z WYCIENIONĄ ODZIEŻĄ UŻYWANĄ
OD WRZEŚNIA
RUSZYŁ SEZON JESIENNY
DUŻY WYBÓR
ATRAKCYJNEJ ODZIEŻY NA CHŁODNIEJSZE DNI

Wola Duchacka Zachód Co 2-tygodnie
Kraków Ul. Beskidzka 30 NOWY TOWAR

WYNAJEM

Wynajmę na działalność usługową, handlową i biurową lokale od 25 m² do 110 m²

- obszerny parking
- dogodny dojazd
- pomieszczenia klimatyzowane
- rekuperacja

ul. Kijanki 2
(róg Cechowej i Tuchowskiej)
tel. 506 151 872

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE
BAJLANDIA

OD STYCZNIA 2017
PUBLICZNE PRZEDSZKOLE
5 godzin bezpłatnie
Zapraszamy od 2,5 roku życia

Kraków, ul. Stattlera 26 (przecznica z ul. Na Kozłówce)
Filia ul. Wolska 7 (dojazd od ul. Wielickiej)
tel. 12/264 72 43 WŁASNA KUCHNIA
tel. +48 509 314 999 www.bajlandia.org

ZIELONY BALONIK
EDUKACJA Z PASJĄ
Tel. 531 111 748
email: zielonybalonik@onet.pl
zajęcia odbywają się w przedszkolu „Bajlandia”, os. Na Kozłówce

Język angielski dla dzieci
(przedszkole, szkoła podstawowa)
Zapraszamy na popołudniowe zajęcia z języka angielskiego!

- Wyjątkowy, sprawdzony program nauki j. angielskiego dla dzieci
- Nauka przez zabawę
- Małe grupy (5-10 osób)
- Przystępne ceny
- Stała współpraca z rodzicami

Zapisy już trwają!!!

TŁUMIKI

12 657 23 75
513 096 771

**HAKI HOŁOWNICZE
MECHANIKA OGÓLNA
WULKANIZACJA**

ZMIANA ADRESU!
PIOMAR, Wola Duchacka,
ul. Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

Auto - Center
ul. Wielicka 250 tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

SERWIS WSZYSTKICH MAREK

- serwis pogwarancyjny
- naprawa
- komputerowa diagnostyka silnika
- serwis ogumienia
- serwis klimatyzacji
- naprawy blacharsko-lakiernicze

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
pn. - pt. 7 - 21, sob. 8 - 14

- motocykle - samochody do 3,5 T
- pojazdy zasilane gazem
- pojazdy sprowadzone z zagranicy
- badania powypadkowe

SKLEP: części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

WYMIANA I SPRZEDAŻ OPON

przeglądy jesienne

BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870

● Lokalne Forum ●

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

Uzgodnienia ws. skweru przy ul. Estońskiej

3 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Urzędu Miasta Krakowa, Rady Miasta Krakowa oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Podgórze” ws. Skweru Wolności na ul. Estońskiej.

(...) Obecni byli: ze strony SM Podgórze – prezes Maria Santura i przewodnicząca Rady Nadzorczej Maria Kromka, ze strony UMK: dyrektor Maria Witkiewicz – Wydział Skarbu, dyrektor Piotr Kempf – Zarząd Zieleni Miejskiej oraz przewodniczący Rady Miasta Bogusław Kośmider.

Zapadły następujące ustalenia:

1. SM Podgórze wystąpi na początku września 2016 do Zarządu Zieleni Miejskiej z propozycją umowy dzierżawy/użyczenia terenu pod skwer na ul. Wolności określając warunki dot. terminu (30 lat) i płatności (nie więcej niż opłata roczna uiszczana przez SMP) oraz celu, czyli utworzenie zieleńca, spełniającego funkcje rekreacyjno-sportowo-wypoczynkowe; 2. ZZM przeprowadzi konsultacje społeczne ws. sposobu zagospodarowania skweru; 3. ZZM uzgodni z SM Podgórze szczegółowe warunki i podpisze stosowną umowę; 4. SM Podgórze wystąpi na początku września 2016 do Wydziału Skarbu z propozycją zmiany celu umowy użytkowania wieczystego tj. utworzenie zieleńca, spełniającego funkcje rekreacyjno-sportowo-wypoczynkowe, z terminem realizacji inwestycji do końca 2018 r.; 5. Wydział Skarbu uzgodni z SM Podgórze szczegółowe warunki dot. zmiany umowy, tak aby została ona podpisana do 15 grudnia 2016 r.

źródło: strona Przewodniczącego RMK Bogusława Kośmidera

Zwrócenie uwagi

Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na zablokowane studzienki burzowe poprzeczne w naszej dzielnicy m.in. na ulicy Szkolnej, Wolskiej oraz Polonijnej, oraz pewnie w wielu miejscach – wystarczy się przejść na spacer i popatrzeć, jak są zapieczone i zablokowane. Później niestety są podtopienia, a wystarczy rozejrzeć się wokół i przeczyścić to, co może nam pomóc, aby zmniejszyć skutki burz. Moim zdaniem po pierwsze to niedbalstwo radnych, którzy powinni przejechać się rowerem po okolicy lub iść na spacer przynajmniej raz na rok i popatrzeć okiem społecznika, a nie polityka na swój teren. Proszę także o zwrócenie uwagi na dość niebezpieczne skrzyżowanie ulic Malborskiej oraz Szkolnej. Pomimo ograniczenia prędkości do 40km/h pojazdy przekraczają tam znacznie prędkość, szczególnie kiedy (przez korki na Kamińskiego, Malborska) stała się skrótem.



Pozdrawiam, mieszkaniak Woli Duchackiej

Od redakcji:

Niedrożne studzienki opadowe można zobaczyć także przy ul. Wysłouchów na os. Kurdwanów.

Prośba o pocztową skrzynkę

Na ul. Białonurskiej naprzeciw osiedla Pod Dębami stoi już od paru lat (3 lub 4) słupek, czerwony. Na tym słupku przed budową tegoż osiedla była skrzynka pocztowa, wielka wygodna zwłaszcza dla starszych mieszkańców. Skrzynka miała powrócić po zakończeniu budowy, ale nie wróciła – jak to zwykle u nas – co zabrano, to zabrano i już. Skrzynka nie przeszkadzała w niczym nawet w czasie budowy osiedla, bo i słupek by też przeszkadzał, no ale ktoś mądry uznał, że słupek nie, ale skrzynka tak! Prosimy Szanowną Poczta, a zwłaszcza decydenta od skrzynek pocztowych o powrót skrzynki na samotny słupek, który jest świadectwem niedotrzymanego słowa danego mieszkańcom o powrocie skrzynki. Mieszkańcy będą bardzo zadowoleni, a i słupek pełnił swoją rolę.

Z poważaniem
[imię i nazwisko do wiadomości redakcji]

Wątpliwa reklama



Czytelnik nadesłał zdjęcie i ironiczny komentarz: „Park Krajobrazowy” przy Herberta przed stacją Shell. Pozdrawiam!

Od redakcji:

Diękujemy i pozdrawiamy.



Ulica Tuchowska



Ulica Łużycka



Ulica Cechowa

Plany drogowe dla Piasków Wielkich

17 sierpnia w garażu przy ul. Tuchowskiej odbyło się spotkanie mieszkańców z radnym miasta Józefem Jałochą. Radny zapoznał mieszkańców z planami Urzędu Miasta Krakowa, które dotyczą miejscowych planów dla ulicy Tuchowskiej i najbliższego otoczenia.

Zgromadzeni nie kryli oburzenia, kiedy usłyszeli co próbuje zgotować im UMK. Zdecydowana większość wyraziła chęć włączenia się w działanie, które będzie miało na celu zablokowanie rozbudowy ul. Tuchowskiej, budowy ul. Nowej Walerego Sławka i nowych budynków wielorodzinnych. Zebrani postanowili pisać maile do radnych z Komisji Planowania Przestrzennego, wyrażając ich zdanie oraz licznie zjawiać się w poniedziałek 29 sierpnia na Komisji Planowania.

Taki wpis informacyjny pojawił się na stronie Parku Rzecznego Drwinki. Mieszkańcy zaczęli wysłać maile do radnych miasta następującej treści:

„Szanowni Państwo Radni,

Zwracam się z prośbą o podjęcie decyzji w sprawie zaopiniowania Projektu Planu Zagospodarowania Przestrzennego okolic ul. Tuchowska, Cechowa, Łużycka, z uwzględnieniem prawa własności właścicieli mieszkających w tej okolicy do nieruchomości, oraz prawa do życia w przyjaznym środowisku. Przedstawiony przez Prezydenta Miasta Krakowa projekt Planu Zagospodarowania jest w części zapisów niezgodny z zapisami Studium, co w sposób bezpośredni stanowi pretekst (ale też i podstawę) do jego podważenia. Czy to chodzi stronie Prezydenta? Czy chodzi o to, aby odsunąć jego obowiązki w czasie, aby deweloperzy mogli zdążyć zbudować te okolice? W projekcie Planu pojawia się wjazd od strony ul. Cechowej do planowanej ul. Nowej Walerego Sławka zaproponowanej jako czteropasmowa, której budowie od 25 lat sprzeciwiają się mieszkańcy. Pojawia się również projekt poszerzenia ul. Tuchowskiej do 11 metrów, w wyniku czego właściciele wielu posesji zostaną pozbawieni ścian szczytowych domów, bo tak biegnie linia wyznaczająca krawędź drogi. Ci ludzie zostaną pozbawieni dorobku własnego lub poprzednich pokoleń. Jeśli doszłoby do wyburzeń, wiązałoby się to z koniecznością wyprowadzek. Dla wielu może nie być alternatywy – nie stać by ich było na kupno nowych domów czy mieszkań. Dla firm deweloperskich alternatywy są – mogą, ale nie muszą kupować tutaj działek i budować na tym terenie. Urzędnicy, którzy powinni działać na korzyść obywatela i w jego imieniu, nie słuchają tego, co mówią ludzie, którzy tu żyją i chcą jeszcze żyć. Proszę o stosowanie prawa, a nie jego nadużywanie. Jeśli argumentem jest rozwiązanie dotychczas istniejących problemów komunikacyjnych, to te propozycje są niefortunne. I ze społecznej i z finansowego punktu widzenia. W pierwszej kolejności należy wyegzekwować od firm zobowiązania zawarte w umowach, jak np. otwarcie ul. Kordiana na ulicę Cechową, a tymczasem wydaje się nowe zezwolenia na inwestycje, które w ogóle nie powinny powstać ze względów formalno-prawnych. Zażegnanie zabudowy, proponowane w kontestowanym Projekcie, spowoduje spotkanie problemów komunikacyjnych. Zadają sobie pytanie, czy osoby, które zajmowały się zmianami i przygotowaniem Projektu, zadały sobie trud obejrzenia, jak przedmiotowy obszar wygląda w rzeczywistości. Sądząc po proponowanych zmianach mam wrażenie, że nie. Głosu w moim imieniu udzielam Radnemu Panu Józefowi Jałochę. Z poważaniem”.

W dn. 24 sierpnia w sali katechetycznej przy kościele w Piaskach Wielkich odbyło się drugie spotkanie, również burzliwe. Powtórzono informacje, że w planach miasta jest poszerzenie ulicy Łużyckiej do 14 metrów, ulicy Cechowej do 15 metrów, ulicy Tuchowskiej do 11 metrów. Absurdalność takich zamierzeń wykazałaby każdy wizja

Sprostowanie

W numerze czerwcowym „Wiadomości” w artykule „Pamiętki syna żołnierza niezłomnego”, autor mylnie podał imię bohatera artykułu. Zamiast Edward Powinno być Zbigniew. Osoba, od której uzyskano informacje i fotografię, nazywa się Zbigniew Błażewicz.

Za pomyłkę autor serdecznie przeprasza.

KRZYSZTOF JANIK

Z ostatniej chwili:

20 września o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 27 przy ul. Podedworze 16 odbędzie się spotkanie przedstawicieli Biura Rozwoju UMK z mieszkańcami w celu przedstawienia wstępnej koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic Tuchowskiej - Cechowej - Łużyckiej”.

Trwa akcja zbierania podpisów pod protestem przeciwko poszerzaniu ulic w Piaskach Wielkich.

lokalna w terenie. Ale planiści zakładają, że inwestycje będą wykonane procedurą ZRID (Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej), która stawia dobro publiczne, jakim jest budowa drogi, nad prawem własności.

Jednocześnie powrócono do historycznych planów budowy ulicy Nowej Walerego Sławka, która miałaby łączyć ulicę Kamińskiego z ul. Cechową. Miałaby to być droga wielopasmowa o szerokości ok. 48 metrów (z chodnikami). Na to konto miasto od wielu lat blokuje prywatne działki m.in. na Woli Duchackiej. Rada Dzielnicy XI w swoich uchwałach i pismach podtrzymywała negatywne opinie o tych planach, podając m.in. fakt przebiegu Nowej Sławka w okolicy Parku Duchackiego.

W międzyczasie z porządku obrad Komisji Planowania RMK z 29 sierpnia zdjęto punkt o procedowaniu miejscowych planów dla ww. ulic w Piaskach Wielkich. Jednocześnie przewodniczący tej Komisji Grzegorz Stawowy w odpowiedzi dla jednej z osób protestujących udzielił następującej informacji:

„Szanowna Pani, dziękuję za maila. Nie chcę zajmować zbyt dużo czasu, więc od razu przejdę do meritum sprawy: 1. Nie rozumiem czemu miało służyć spotkanie z mieszkańcami zorganizowane przy ul. Tuchowskiej! To co Państwu pokazano, czyli wstępny projekt planu miejscowego nie został zaakceptowany przez Radnych Miasta z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. 2. Prace urzędników nad takimi rozwiązaniami zostały wstrzymane, a ich efekty odesłane do poprawki. 3. Osobiście zgłosiłem kilkanaście uwag do tego wstępnego projektu. Nie będę ich opisywał, ponieważ czekam na kolejną wersję projektu, który ma je uwzględnić. 4. Przedstawione przez Radnych uwagi diametralnie zmieniają zapisy tego dokumentu. 5. Dopiero po wprowadzeniu zmian, które uczynią ten wstępny projekt w miarę realny, powinno dojść do spotkania. Tymczasem zostali Państwo wprowadzeni w błąd poprzez prezentację nieaktualnych rozwiązań.

Z poważaniem, Grzegorz Stawowy Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa”.

* * *

Prawdopodobnie reakcje mieszkańców oraz publikacje w mediach skłoniły urzędników do przełożenia terminu prezentacji projektów. Czy to są plany miejscowe dla mieszkańców Piasków Wielkich, czy raczej dla tych, którzy chcą przez Piaski jak najszybciej przejechać tranzytem? A także dla nowych mieszkańców, których w tej rejonie, przy nowych drogach, wprowadzą deweloperzy. To że można zrobić wszystko, pokazał przypadek oprotestowanej inwestycji przy ul. Tuchowskiej 7.

Oczekiwana od dawna i zapowiadana zmiana prawa ma ukrócić wydawanie tzw. wuzetek (Warunków Zabudowy i Zagospodarowania Terenu), zgody i pozwolenia mają być zgodne ze studium i z miejscowymi planami. Jak na razie trwa wolna amerykanka, na której korzystają deweloperzy, którzy w rezultacie kształtują ład (a raczej beład) urbanistyczno-architektoniczny naszego miasta. A planiści wciąż powracają do tematów sprzed lat, bo taka jest ich praca.

Tekst i fot. JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Post scriptum:

W poniedziałek 12 września odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury RMK, gdzie przedstawiono informację ZIKIT-u o przygotowaniu do remontu (a nie modernizacji, w tym poszerzenia) ulicy Cechowej. Ma to być naprawa nakładkowa, koszt ok. 2 mln zł. Radni i mieszkańcy przedstawili katastrofalny stan tej ulicy oraz historię starań mieszkańców Piasków Wielkich o jej remont.

Łącznica zablokowała skrzyżowanie

Od połowy sierpnia dotarcie z południowo-wschodniej dzielnicy Krakowa na północ miasta jest mocno utrudnione. A to za sprawą kolejnego etapu budowy łącznicy kolejowej nad skrzyżowaniem ulic Limanowskiego – Powstańców Śląskich – Wielicka – Powstańców Wielkopolskich, który oznacza drastyczne ograniczenie przejezdności tego niewralgicznego skrzyżowania. Utrudnienia mają potrwać do listopada br.

Przed rozpoczęciem Świątyni Młodości wykonawca zakończył budowę podpór w okolicy skrzyżowania i można było przywrócić w miarę normalny ruch w tym rejonie. Teraz przyszedł czas na najtrudniejszy moment – wzniesienie tymczasowych podpór na tarczy skrzyżowania, które zostaną wykorzystane przy montażu przebiegu wiaduktu kolejowego.

Ogromne utrudnienia

Początkowo wykonawca planował całkowite zamknięcie skrzyżowania i to aż na 6 miesięcy! Argumentował to względami bezpieczeństwa i wytrzymałości technologicznymi. Ostatecznie zgodził się na utrzymanie częściowej przejezdności. Co najważniejsze, komunikacja tramwajowa ma funkcjonować cały czas bez przeszkód. Autobusy linii 174 i 178, jadąc od strony Nowej Huty, niestety będą musiały korzystać z objazdów.

Ogromne utrudnienia mają kierowcy, którzy praktycznie nie mają do dyspozycji żadnej alternatywnej trasy w pobliżu. Z południa na północ można przejechać jedynie estakadą Obrońców Lwowa. Zachowano możliwość skrętu z ul. Wielickiej w prawo, w ul. Powstańców Wielkopolskich. Dojeżdżający tą ulicą do opisywanego skrzyżowania mogą skręcić tylko w lewo, w ul. Wielicką, jadąc niejako „pod prąd” w kierunku istniejącego wiaduktu kolejowego. Z kolei od strony ul. Limanowskiego dopuszczono jedynie skręt w prawo, w ul. Powstańców Śląskich.

Sierpniowe korki w tym rejonie wydłużyły się we wrześniu, gdy krakowianie wrócili z urlopów i rozpoczął się rok szkolny. Jeszcze trudniej może być od października, gdy do miasta przyjadą studenci. Trudno przewidzieć, jak kierowcy wytrzymają kilka jesiennych weekendów, w które zamknięta zostanie estakada Obrońców Lwowa, a może i inne relacje na tym skrzyżowaniu.

Co gorsza, sytuacja na opisywanym skrzyżowaniu rzutuje na ruch praktycznie na wszystkich głównych ulicach po obu stronach Wisły w tym rejonie miasta. Objazd od strony Nowej Huty poprowadzono bowiem ulicami Klimeckiego, Kotlarską, Grzegorzeczką, Dietla, Konopnickiej do Ronda Matecznego. Jadącym na północ urzędnicy zalecają korzystanie z południowej i wschodniej autostradowej obwodnicy Krakowa i dotarcie do Nowej Huty przez ul. Christa Botewa i Klasztorną. Część kierowców wybiera krótsze trasy alternatywne – przez ul. Bieżanowską i Półlanki (na wschodzie) lub przez ulice Zabłocie, Na Zjeździe i Kalwaryjską (na zachodzie), co oznacza ogromne utrudnienia na tych szlakach i przyległych do nich ulicach.

Zadowoleni urzędnicy i sfrustrowani kierowcy

Przy każdym kolejnym etapie prac przy budowie łącznicy kolejowej urzędnicy chwalą się, jak bardzo walczyli z wykonawcą o ograniczenie utrudnień, skrócenie czasu ich trwania. Kierowcy kiwają jedynie smętnie głowami i pytają retorycznie o to, kto wymyślił budowę za wiele milionów złotych estakady pieszo-tramwajowo-

-rowerowej nad torami kolejowymi w Płaszowie, podczas gdy największym problemem jest tam brak połączenia samochodowego. Znajdując ten obiekt zastanawiając się, czy naprawdę na etapie projektowania, starania się o fundusze unijne, nie można było nieco poszerzyć konstrukcji i dopuścić na niej choćby tylko ruch samochodów osobowych, po jednym pasie w każdą stronę. Zdaniem urzędników byłoby to zbyt kosztowne, a przede wszystkim niemożliwe ze względów proceduralnych.

Wiele osób zadaje też pytanie o sens budowy łącznicy kolejowej, która skróci czas przejazdu pociągów do Zakopanego o ok. 15 minut, a do Skawiny o ok. 5 minut. Nie wpłynie to w żaden sposób na atrakcyjność tych relacji kolejowych w stosunku do komunikacji drogowej.

Przypomina się przy tym, że przed laty, gdy budowano estakadę Obrońców Lwowa i słychać było głosy krytyki, że estakada nie rozwiązuje problemu przepustowości tego niewralgicznego skrzyżowania, że konieczna jest całkowita przebudowa układu drogowego w tym rejonie, urzędnicy tłumaczyli, że na budowę estakady w obu kierunkach nie ma miejsca. Teraz wygospodarowano go bardzo dużo, by zmieścić łącznicę kolejową. Jej powstanie praktycznie uniemożliwił jakiegokolwiek zmiany w istniejącym układzie drogowym. Poprawy sytuacji na opisywanym skrzyżowaniu można się spodziewać dopiero za wiele lat, po powstaniu Trasy Bagrowej, która połączy rejon skrzyżowania ulic Wielickiej – Kamieńskiego i Nowosądeckiej z ul. Lipską.

KRZYSZTOF DULIŃSKI
Fot. (KAJ)

Komunikacja zbiorowa

Linie 174 i 178 w kierunku os. Kurdwanów pętli Pod Fortem kursują do przystanku „Stoczniońców” bez zmian. Następnie ulicą Nowohucką, Klimecką, Herlinga-Grudzińskiego, Zabłocie, Na Zjeździe, Limanowskiego dojeżdżają do ul. Powstańców Śląskich i dalej jadą po swoich stałych trasach.

Na trasie objazdu autobusy zatrzymują się na przystankach: Kuklińskiego, Klimeckiego, Plac Bohaterów Getta (w zatoce na jezdni ogólnej), Powstańców Wielkopolskich (utrzymany w lokalizacji za skrzyżowaniem).

W kierunku przeciwnym obie linie jadą przez estakadę Obrońców Lwowa i mają przystanek na jej końcu.

Tramwaje mają kursować cały czas bez utrudnień.

Od redaktora:

Bez wątpienia Trasa Lipska była potrzebna, a w jej ciągu szczególnie linia tramwajowa i trakt pieszo-rowerowy. Ale już na etapie projektowania wnoszono uwagi o uwzględnieniu pasa jezdni dla odciążenia ulicy Wielickiej – bez rezultatu. Pisaliśmy o tym wielokrotnie. Urzędnicy pozostali głusi na racjonalne argumenty, a przyparci do muru bronili się tym, że renowowanie projektu Trasy Lipskiej skutkowałoby groźbą utraty środków unijnych. W planach jest bowiem wybudowanie innych tras, które odciążą ulicę Wielicką i rejon Starego Podgórza. Nasuwa się pytanie, czy finansiści unijni dyktują kształt zabudowy naszego miasta? Wiele wskazuje na to, że mają na to decydujący wpływ.

Nieustanne planowanie i budowanie to niezły interes dla wielu środowisk, od biurokratów unijnych i decydentów poczynając, na firmach budowlanych kończąc. Nie liczą się z kosztami, nawet gdy społeczny pożytek z inwestycji mógłby zdecydowanie być większy.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

W skrócie

ZMIANY W SZKOŁACH. Początek roku szkolnego to początek zmian w systemie edukacji. Wraca system 8-letnich szkół podstawowych, po których można dalej się kształcić w szkołach zawodowych, w technikumach i w liceach. Zniesiono obowiązek dla 6-latków, decyzję podejmują rodzice, czy dzieci będą się uczyć w przedszkolu czy w klasie I. Będą wygaszane gimnazja, zniesiono także egzamin końcowy po VI klasie podstawówki.

DARMOWE BILETY. Od września do końca czerwca uczniowie szkół podstawowych i przedszkolaki mają darmowe przejazdy krakowską komunikacją. Decyzją radnych miasta jest podyktowana polityką prorodzinna, ale to także edukacyjne inwestowanie w młode pokolenie i ich przekonanie do korzystania w przyszłości z miejskiego, ekologicznego transportu.

PROGRAM 75+. Wprowadzono system bezpłatnych leków dla osób powyżej 75. roku życia. Recepty na wybrane leki może wypisać tylko lekarz rodzinny. Na liście znalazło się 1129 leków i 68 substancji czynnych. Należą do nich przede wszystkim te stosowane w leczeniu schorzeń wieku podeszłego, jak nadciśnienie, miażdżyca, niewydolność serca, choroba zakrzepowo-zatorowa, astma, cukrzyca, depresja, choroba Parkinsona czy Alzheimera.

DEKOMUNIZACJA. Od 2 września zaczęła obowiązywać ustawa dekomunizacyjna, nakazująca samorządom usuwanie z przestrzeni publicznej pamiątek po systemie komunistycznym, który obok niemieckiego nazizmu był ludobójczym systemem totalitarnym. Zmieniane będą nazwy ulic i placów, likwidowane pomniki ku czci okupantów, a także patroni placówek oświatowych. Nowa ustawa dekomunizacyjna nie wymaga od mieszkańców zmian dokumentów.

RING WOKÓŁ KRAKOWA. Uroczyste podpisano program inwestycyjny dla północnej obwodnicy Krakowa (POK). Rząd przekazał na prace koncepcyjne 10 mln zł. We wrześniu ma być rozpisany przetarg na przygotowanie szczegółowej koncepcji drogi. Ta ma powstać do 2022 r., szacunkowy koszt to 1-1,5 mld zł. POK ma łączyć autostradę A4 z drogą S7 jako wschodnią obwodnicą Krakowa. Trwa jej budowa, kierowcy z trasy, która połączy Węzeł Rybitwy i Węzeł Igołomska pojedą najprawdopodobniej w przyszłe wakacje. Gdy obwodnice się domkną, powstanie ring wokół Krakowa.

ZMIANA PRAWA. Trwają prace nad zmianą prawa budowlano-urbanistycznego, które w założeniu ma ukrócić wszechwładne tzw. wuzetki (decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu). Decyzje administracyjne mają być wydawane w oparciu o studium i miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Bliżej do Muzeum Podgórze



Jak podał portal www.Podgorze.pl, pod koniec sierpnia zostały ogłoszone wyniki konkursu na projekt plastyczny – przestrzenny sal ekspozycyjnych wystawy stałej Muzeum Podgórze – nowego oddziału Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Projekty aranżacji wnętrza zajadły pod św. Benedyktem przy skrzyżowaniu ulic Limanowskiego, Powstańców Wielkopolskich i Wielickiej złożyło osiem zespołów, jednak ze względu na braki formalne sześciu z nich, do oceny jury trafiły tylko dwa. Pierwsze miejsce zajęła koncepcja przedstawiona przez krakowskie Pracownice Konserwacji Zabytków „Arkona”. Sp. z o.o., które zostaną zaproszone przez MHK do negocjacji, których efektem ma być podpisanie umowy na realizację wystawy. Otwarcie wystawy stałej pod tytułem „W cieniu Kopca Kraka”, a zarazem otwarcie Muzeum Podgórze planowane jest na październik 2017 r. Powstanie Muzeum Podgórze jest realizacją postulatu zgłaszanego przez wiele lat przez mieszkańców Podgórze, w tym Stowarzyszenie PODGORZE.PL oraz Radę Dzielnicy XIII.

Redakcja „Wiadomości” od początku przyjęła nad tym patronat medialny.

(KAJ)

**Druk-
arnia
LEYKO**
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



REKLAMA

● – To była dla nas niezwykle przeżycie: gościć młodych pielgrzymów na lipcowych Świątowych Dniach Młodzieży – opowiada mieszkaniec Woli Duchackiej, który przyjął z żoną pod swój dach czterech Włochów. – Pogodni, roześmiani, rozśpiewani, kulturalni i czysti – dodaje. – W naszym bloku były też Koreanki, które myły podłogi także przed wejściem do mieszkania, na klatce schodowej. – Zgłaszano nam wiele takich opinii i pytano... kiedy będą w Krakowie następne ŚDM.

● Most Miłosierdzia połączył oba łagiewnickie sanktuaria – symbolicznie i praktycznie.



● Po ŚDM zostały nie tylko wspomnienia, ale także wyremontowane drogi, jak np. ul. Nowosądecka (na zdj.).



● Właściciele pawilonów przy ul. Nowosądeckiej (za początkowym przystankiem linii bus 164) podjęli starania o wykonanie we własnym zakresie zatoki postojowej, która pozwoli wreszcie na bezkolizyjny dojazd do ich licznych firm usługowych, w tym medycznych.

● W centrum Piasek Wlk. trwa budowa skweru, który wygrał konkurs w budżecie obywatelskim (już został wykonany – dop. red.)



● Ocieplanie ścian przedszkola samorządowego przy ul. Rząckiej.



● Nowy przystanek przy ul. Cechowej naprzeciwko kościoła w Piaskach Wlk. nie podoba się niektórym mieszkańcom – m.in. ze względu na brak wiaty i chodnika.

Sygnały

W perspektywie jest naprawa ulicy Cechowej, więc zapewne przy okazji przystanek też na tym zyska.



● Na os. Dobra Forma, które powstaje przy ul. Bochenka inwestor wykonał ogólnodostępny ogródek jordanowski – to dobry przykład dla innych deweloperów.

● – Zainstalowałem sobie w aucie aplikację o stanie powietrza w Krakowie. I proszę sobie wyobrazić, że w sierpniu, gdy nikt nie pali w piecach, poziom zanieczyszczenia smogiem jest wciąż przekroczone – mówi Czytelnik. – To w końcu jak to jest, czy ktoś nas okłamuje? Moim zdaniem to kwestia przewietrzenia miasta, które jest zabudowywane na każdym kroku. – I zadaje pytanie: – Co my zostawimy po sobie następnym pokoleniom, tylko bryły betonu?

● – Szkoła przy Cechowej to budynek gminny czy wojskowy? – pyta Czytelnik. Maszty bazowe telefonii komórkowej są stawiane na obiektach szkolnych, bo też same dyrekcje są tym zainteresowane jak źródłem stałych dochodów, co w przypadku niedoinwestowania oświaty jest problemem nagminnym. Dyskusje i spore wątpliwości budzi to, czy maszty te nie mają wpływu na środowisko, a szczególnie na dzieci i młodzież.

● – Przy dojeździe ul. Tuchowską do ul. Cechowej kierowcy jadą środkiem ze względu na zarośla, które sięgają jezdni. A tam jest także ruch rowerowy i pieszych. Ci ostatni są najbardziej narażeni na potrącenie – zgłasza Czytelnik.



● Wzdłuż malowniczych i widokowych schodów, łączących ul. Witosza z ul. Stojalskiego, mają być stawiane ławki.

● – Jak można tak wystawić rzeczy po remoncie i tego nie sprzątnąć? – pyta mieszkanka os. Piaski Nowe. Na zdj. przed wejściem do jednej z klatek schodowych przy ul. Łużyckiej. Ale to zdarza się często w różnych miejscach, jak to przed blokiem przy ul. Wysłouchów.



● Pięknie przebarwiają się osiedlowe rabaty i przyblokowe ogródki – na zdj. przykłady z os. Piaski Nowe i z ul. Bojki na Kurdwanowie.



● Ktoś „wymoślił” sobie nocleg na ławce przy ul. Stojalskiego. Nieco dalej (przy ul. Wysłouchów) mógłby sobie znaleźć całkiem ładny dywan :-)



CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG
I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycy
- piersi • naczynia
szyjne i kręgowo
- echo serca

12 658 16 11
12 658 89 01

Poradnie Specjalistyczne Cardiolinic

Bochenka 10, Kraków (przed szpitalem)

Tel. 12 357 26 26 wew. 2, tel. 883 304 624

www.cardiolinic.pl e-mail: cardiolinic@carint-scanmed.pl

Oferujemy:

- Konsultacje: kardiolog, elektrokardiolog, psychiatra, psycholog
- Kontrola rozruszników serca i defibrylatorów
- Holter EKG, Holter ciśnieniowy
- Echo serca
- EKG wysiłkowe



Ogłoszenia drobne e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Sprzedam piec gazowy łazienkowy Vailant AC-06 - 799 144 613
- Sprzedam Jawa r. 1975, zarejestrowana, ubezpieczona - 799 144 613
- Sprzedam 4 opony 165/70R14, nieużywane - 889 194 811
- Sprzedam rower Oktadak, stan b. dobry - 889 194 811
- Nowe łóżko polowe z materacem sprzedam - 12 657 95 70
- Maszynę krawiecką szafkową sprzedam - 12 657 95 70
- Wielofunkcyjny sprzęt do ćwiczeń w domu sprzedam - 517 639 675
- Sprzedam łóżko metalowe, karnisze drewniane, szafę ubraniową dwudrzwiową z szufladą - 698 040 139
- Sprzedam ANTYKI: DWA KREDENSY POKOJOWE SYPIALNIE, podwójne łóżka, nakastliki, toaletka, szafa czterodrzwiowa - 698 040 139
- Pralnia przyjmie do pracy na magiel:
- osoby uczące się, emerytów i rencistów, z orzeczeniem lekarskim, oraz kierowcę. Piaski Nowe, ul. Nowosądecka 41A - 12 650 19 00
- Szukam pani do sprzątnięcia - 602 374 014
- Praca w ochronie - 660 630 989
- Firma sprzątająca przyjmie na stałe do pracy przy ul. Łużyckiej - 733 982 333
- Firma Buczek poszukuje sprzedawcy - 12 422 15 74
- Firma Buczek poszukuje pracowników na stanowiska: cukiernik, pomoc cukiernika - 607 948 881
- Do wynajęcia pokój ul. Gołaska za opiekę nad starszą osobą chodzącą - 518 756 557
- Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią - 502 080 346
- Szukam pokoju dla 2 osób, os. Piaski Nowe lub okolice - 511 130 314

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań

pn.- pt. 7.30 - 13.00

wydawanie wyników

pn.- pt. 18.00 - 19.00

tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

Zatrudnię fryzjerkę/fryzjera pawilon, os. Piaski Nowe



513 530 810

ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk

Kurdwanów
ul. Wysłouchów 51
601 95 65 25

Jesteś w dobrych rękach!

REHABILITACJA
GABINETY MEDYCZNE

www.arcus.strefa.pl

DRUKARNIA CYFROWA

DELTA

WYDRUKI OD 1 SZTUKI

książki, katalogi, broszury, gazety, czasopisma, foldery, plakaty, ulotki, wizytówki, zaproszenia, naklejki, itp.

www.deltaprint.pl • tel. 601 682 500

F.H.U.P. ROBIN
NarzędziaWarsztatowe.pl
pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE dla wszystkich

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

NAJSMACZNIEJSZE PRZYJĘCIA GDZIEKOLWIEK ZECHCESZ

Catering uroczystości rodzinnych spotkań firmowych

Polecamy: grill (BBQ) i nasze wędliny

CATERING & BBQ
- by Adam Bienko -

www.adambienko.pl
catering@adambienko.pl
tel. 502 020 716

makijaż na każdą okazję

WIZAŻ PAZNOKCIE

MANICURE HYBRYDA ŻEL

Kraków, ul. Gromady Grudziąż 14 606 720 536

PRZEGRYWANIE NA DVD
z nośników:

- VHS • VHS-C • SVHS • SVHS-C •
- Video8 • Hi8 • Digital8 • miniDV •
- ★ DVD oraz miniDVD ★

★ przegrywamy stare filmy celuloidowe 8 mm, super 8 mm i 16 mm oraz inne usługi video i audio

SKANOWANIE SLAJDÓW I NEGATYWÓW
możliwy bezpłatny odbiór materiałów od Klienta

LISTA PUNKTÓW PRZYJĘĆ NA:
www.nagrywanie.net.pl
tel. 606 502 502

HYDRAULIK INSTALATOR

FHU Marys Marcin Polcyn

- Przeglądy, serwis, czyszczenie
- **AUTORYZOWANY MONTAŻ** piecyków gazowych
- Badanie i usuwanie nieszczelności
- Montaż kucharek i płyt gazowych
- Modernizacja instalacji wod-kan-gaz, ogrzewania

tel. 504 956 586

M3 WYKŁADZINY DYWANY

NOWY SKLEP

DYWANY PANELE WYKŁADZINY

KRAKÓW, ul. BESKIDZKA 30C (WOLA DUCHACKA ZACHÓD)
tel. 12 3579210 660459514
m3.wykladzinydywany@gmail.com
www.m3dywany.pl

RABAT 20% na dywany

PRALNIA - MAGIEL

PUNKTY PRZYJĘĆ I ODBIORU:
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00
sobota 10.00 - 14.00

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- TRZEPANIE I TRANSPORT GRATIS
- pranie pościeli z merynosów

ul. Nowosądecka 41 A, tel. 12 650 19 00
ul. Bojki 4, tel. 12 654 85 24
ul. Beskidzka 30, tel. 12 655 43 04
ul. Na Kozłowie (przy taxi)
ul. Młoty 16, kom. 518 708 417
ul. Malborska 63, tel. 530 812 886

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00 www.seco.krakow.pl

czynne od pon do sob: 7⁰⁰ - 20⁰⁰

KSERO WYDRUKI
WIELKOFORMATOWE z DWG i PDF

tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE
w twardej oprawie

PIECZĄTKI WIZYTÓWKI LAMINOWANIE DORABIANIE KLUCZY

os. Kurdwanów Nowy
ul. Witosa 39
(koło poczty)

PROJEKT 51

Zakładanie firm

Usługi księgowe

Wyprowadzanie zaległości

Kraków, ul. Cechowa 51
(poniżej pętli autobusowej przy ul. Stojalowskiego)

tel. 513-757-849
biuro@projekt51.pl

Wtorek 22
firma cateringowa

BAR MARATON
Walerego Sławka 10
(przy zajezdni MPK i ZIS)

Obiady na miejscu i na wynos, Catering

12 265 01 89
883 311 600

Napisz do nas
Wysyłamy cotygodniowe menu - prześlij e-mail:
newsletter@wtorek22.pl

www.barmaraton.pl
zamów online

ŻALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZJE

PIONOWE POZIOME ROLETKI TEKSTYLNE

Produkcja Montaż * Serwis

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

EdyS

KOMIS ODZIEŻOWY
DAMSKO-DZIECIĘCY

ul. MARCOWA 6
WOLA DUCHACKA

GODZINY OTWARCIA:
PN-PT 10.00-17.00
SOB 9.00-13.00

OFERUJEMY:

- odzież dziecięca
- odzież damska
- obuwie
- zabawki
- torebki, itp

TEL. 507 552 001
facebook.com/Komis odzieżowy EdyS

laventeli

kwaciarnia
ul. Walerego Sławka 16C

godziny otwarcia

poniedziałek	12.00 - 18.30
wtorek - piątek	8.30 - 18.30
sobota	8.30 - 16.30
niedziela	10.00 - 15.00

laventeli.pl
facebook.com/kwaciarnialaventeli

LIDER

prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie

Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację !!!!!

SUPER PROMOCJE !!!!!

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

DO UBEZPIECZENIA PIZZA GRATIS

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
OS. KURDWAŃÓW,
ul. Wyspouchów 3 lok. 2
OS. WOLA DUCHACKA-WSCHÓD,
ul. Białoruska 10B (przyziemie)
czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 533-313-334
ubezpieczenianawoli@interia.pl

TRZYMAMY POZIOM OD PONAD XX LAT!
Przyłącz się do nas!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH” e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaszki Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960

Od redaktora

Trzy grosze

PROCEDURA. – O, Proceduro! Proceduro! Święta Proceduro! Wyznajemy Procedurę w tobie... – Co ty Jadzka, zwirowałaś do reszty? – Cicho, zostaw ją w spokoju. Papońska zupełnie odleciała. – Tak myślisz? A może ona udaje, różnie ludzie mówią na mieście. – Co mówią? – No przestań, przecież wiesz – Ty uważaj co mówisz przy ludziach. Baśka, ja się już w tym gubię, ja się boję... – Co ty głupia jesteś? – Mówię ci, z Jadzką jest źle, zobacz jak ona wygląda? – Co ty chcesz, nieźle się konserwuje. – A czy ty wiesz, że ona kiedyś przyszła z... procesorami przerobionymi na kolczyki i procesorem przypiętym jak broszka? – Nie mów, i jak to wyglądało? – Nie denerwuj mnie Ulka, nie słuchasz, co do ciebie mówię! Papońska myślała, że... procesory to procedury... – Przestań, niemożliwe! – To zobacz na Papońską, jak teraz bije pokłony. – No rzeczywiście, chyba jej odbiło. – Co wy mnie tak lustrujecie? Co to ma być do cholery! – Jadziu, nie bij, przestań! – Wynocha mi stąd! Za chwilę będę miała program w telewizji na żywo. – Pani dyrektor już gotowa? Nagrywamy! Pytanie: dlaczego wydano zgodę na budowę wielorodzinną na terenie basenu Polfy? – Wszystko zrobiliśmy zgodnie z procedurami, niczego nie można nam zarzucić. – Podobno zgłosił się do urzędu inwestor z zapytaniem, gdzie jeszcze można coś wybudować? – Tak, to inwestor zagraniczny. – A o co konkretnie pytał? – O zabudowę szeregową na Wzgórzu Wawelskim. – Pani dyrektor żartuje? – Nie, odpowiedzieliśmy mu zgodnie z procedurą, że tam akurat nie można budować. – I co, wycofał się? – Tego nie wiemy, odpowiedzieliśmy mu tylko, że może wystąpić o zgodę na zabudowę tam, gdzie nie ma procedur ograniczających. Poza tym, my urzędnicy nie jesteśmy od udzielania porad inwestorom, oni sobie radzą sami... O, przepraszam, upadła mi nowa bransoletka...

BODŹCOWANIE CZYLI ZBIJANIE Z PANTAŁYKU. „Przeciążenie informacyjne lub przeładowanie informacjami („information overload”) jest terminem odnoszącym się do zjawiska lawinowego wzrostu treści i informacji. Już w 1970 roku Alvin Toffler w książce „Szok przyszłości” przestrzegał nas przed niekontrolowanym postępem naukowo-technicznym. Zwracał uwagę, że istnieje bariera psychofizyczna adaptacji człowieka do szybko zmieniającego się świata, że coraz częściej brak jest ludziom sprawdzonych technik i planów potrzebnych do radzenia sobie z tak szybkimi zmianami cywilizacyjnymi. Wpływ owych zmian może prowadzić do dezorientacji jednostek, bowiem skutkiem będzie przeładowanie psychiki nadmiarem bodźców i nowych wyzwań. Toffler podkreślał, że człowiek nie jest w stanie co chwila dostosowywać się do nowych warunków życia, potrzebuje pewnej stałości, punktów odniesienia. Dodawał jednak, że rozwoju nie da się zatrzymać. Można natomiast go spowolnić, a przynajmniej nie przyspieszać, gdyż grozi to „przegrzaniem całego systemu”. Tyle tytułem zacytowanego wstępu... Dzisiaj wracam do domu, włączam telewizor, aby zobaczyć wiadomości, a tu na ekranie wyświetla się informacja: „podaj kod dostępu”. Zdebiłem. Pytania: dlaczego, z jakiego powodu, co się stało? – pozostały bez odpowiedzi – telewizor nie działa, przestałem być dla niego kompatybilny. Co ja mu (złego) zrobiłem? Gonitwa myśli, bicie serca, jaki to jest kod, kto go wprowadził, może ktoś, kto naprawiał ostatnio, pędzę do biurka, szukam teczek z naszym operatorem, nauczony doświadczeniem (przykrym) trzymam tam wszystko, aby w trakcie, „gdy systemowcy przyjadą podpalić nasz dom”, wykazać się kompatybilnością. Jest! znalazłem, był w kieszonce wraz z innymi kodami (nie wiem od czego). Taka zabawa w kota i myszkę. Tym razem nie dałem się złapać – jak długo jeszcze? Wcześniej byłem odebrać fakturę w markiecie sieciowym, której nie mogłem dostać wczoraj, bo wprowadzono nowy system. Pani w moim wieku, więc mówię: – Spokojnie, niech się pani nie przejmie, przyjdę jutro. – Była mi wdzięczna. Dzisiaj zagaduję: – No i jak nowy system? – Musimy się nauczyć – mówi ścisłym głosem i patrzy na mnie przepaszająco. – Czy był potrzebny? przecież biorę faktury od lat. – Też uważam, że wszystko dobrze działało – odpowiada pani i życzymy sobie miłego dnia. Wnioski zawieszamy w powietrzu... O co chodzi? O nieustanne bodźcowanie, bombardowanie nowinkami, o zmianoholizm. A w efekcie o o ucinanie ciągłości, tradycji, przywiązania. O wymianę wszystkiego nawet, gdy dobrze działa. O permanentne zbijanie z pantałyku (tajemniczy „pantałyk” to była bodaj jakaś gra czy zabawa dawnych Słowian, chyba to czytalem w Brücknera). Czyli o deprymowanie, peszenie, tremowanie, zbijanie z tropu, doprowadzanie do pionu, a raczej do poziomu. Nad takim ludźmi – wciąż pouczanymi, szkolonymi, strofowanymi – łatwiej panować.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Kiedy w 2001 roku ukazała się książka Janusza Leona Wiśniewskiego „Samotność w Sieci”, trudno było przypuszczać, jak bardzo aktualna stanie się ona za piętnaście lat. Dziś znajomości w wirtualnym świecie coraz częściej zastępują te w „realu”. Dlaczego tak się dzieje i czy ten trend będzie się nasilał?

Skąd się wzięła i czym jest e-samotność?

– Rzekłbym, że e-samotność jest to bardzo specyficzna, a zarazem niezwykle podstępna przypadłość – tak na swoim blogu (www.matuszny.opoka.org.pl) pisze książd Miroslaw Matuszny. W zdaniu tym jest dużo racji – samotność kojarzy nam się zwykle z osobami nieśmiały, żyjącymi we własnym świecie, borykającymi się w pojedynkę z problemami. Tymczasem „e-samotni” mogą zazwyczaj pochwalić się sporą grupą znajomych – różnica polega na tym, że są to znajomi wirtualni, których często nigdy nie widzieli inaczej niż na zdjęciach z portali społecznościowych. O mniej lub bardziej istotnych wydarzeniach ze swojego życia natychmiast informują w sieci, zaś wyznacznikiem popularności nie są dla nich zaproszenia na imprezy, ale ilość „lajków” pod zamieszczonymi przez siebie wpisami.

– Temat ten nie dotyczy tylko młodych ludzi, chociaż u nich jest na pewno najbardziej widoczny – mówi Marta Wojtas, psycholog, specjalistka ds. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży online w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (wcześniej Fundacja Dzieci Niczyje). – Myślę, że wynika to przede wszystkim z dostępu do nowych technologii. Smartfony czy tablety stały się ogólnodostępne, a dzieci dostają je bardzo wcześnie, czasem zbyt wcześnie, co od najmłodszych lat kreuje u nich przyzwyczajenie do korzystania z tych urządzeń. W miarę upływu czasu nawet chwilowy ich brak staje się dużym problemem w codziennym funkcjonowaniu. Drugi istotny czynnik to obserwowanie osób dorosłych – dzieci uczą się poprzez modelowanie, zatem widząc, że dorośli w ten sposób się komunikują, same powielają te zachowania. Dodatkowo Internet znacznie ułatwia komunikację osobom, które mają problem w nawiązaniu relacji międzyludzkich – łatwiej jest im pokonać pewne bariery, kiedy siedzą przed ekranem, nie widząc bezpośrednio drugiego człowieka – ten aspekt dotyczy zarówno dorosłych, jak i dzieci.

Pokolenia „sprzed Internetu” a Generacja „Z”

– Jesteśmy świadkami ogromnej przemiany w sposobie komunikacji, która dokonuje się za sprawą postępu technologicznego – tłumaczy Stella Strzemecka, doktorantka i asystentka naukowa Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. – Przed komunikacją zapośredniczoną przez media nie uciekniemy. Wirtualna część świata będzie już tylko zyskiwać na znaczeniu i musimy być tego świadomi. Świat wirtualny pomieszał się ze światem realnym i nie można ich już odseparować od siebie. Pokolenia, które pamiętają czasy „sprzed Internetu”, mają największy problem ze zrozumieniem i zaakceptowaniem takiego stanu rzeczy. Zaczynają funkcjonować w nowej erze, w której dopiero powoli się odnajdują, w przeciwieństwie do tak zwanej Generacji „Z”, czyli młodych ludzi urodzonych po 1990 roku (niektórzy wyznaczają jako graniczny rok 1995), którzy dorastają w świecie najnowszych technologii. „Zety” realne życie i kontakty interpersonalne na ogół zastępują tymi w świecie wirtualnym. Odnajdują w sieci źródła satysfakcjonujących relacji, spędzając wiele godzin na rozmowach przez ekran laptopów lub smartfonów. Paradoksalnie Internet jest dla nich źródłem bezpośredniego kontaktu, a czaty,

lajki czy umawianie się na imprezy przez Facebooka – normalnością. Patrzą na znajomych przez pryzmat tego, co polubili na Facebooku, kogo mają w znajomych, jakie treści wygenerowali. Profil stał się nieodłączną częścią ich życia i wpływa na to, jak są postrzegani w życiu realnym. Wskutek tego spędzają coraz więcej czasu na kreowaniu wirtualnego wizerunku i manifestowaniu „ja”, zamiast prowadzić realne życie.

Wyzwanie nie tylko dla rodziców

Powszechna dostępność Internetu niejednokrotnie stawia rodziców przed dylematem – kontrolować strony odwiedzane przez ich dzieci czy może jednak im zaufać? – Na pewno powinni kontrolować młodsze dzieci, które ze względu na swój wiek, przyjmijmy, do dwunastego roku życia, nie są w stanie krytycznie podejść do oglądanych treści – odpowiada Marta Wojtas. – Ta kontrola powin-

na opierać się przede wszystkim na korzystaniu z filtrów kontroli rodzicielskiej, dostępnych w systemie, w któ-

E-samotność



ry zaopatrzone jest komputer. Zawsze można je też zakupić lub pobrać. Oprócz kontroli warto uczyć tego, jak bezpiecznie korzystać z Internetu. Natomiast w przypadku starszych dzieci zbytnia kontrola nie zawsze jest korzystna i skuteczna, gdyż jej świadomość na pewno nie da młodemu człowiekowi poczucia komfortu. Zdarza się, że nastolatek potrafi sobie doskonale poradzić z wyłączeniem takiego oprogramowania. Młodzież potrzebuje autonomii, najlepiej jednak, aby rodzic poprzedził ją edukacją dotyczącą bezpieczeństwa w sieci. Jeżeli młody człowiek wie, że pewne treści mogą być dla niego szkodliwe i przede wszystkim wie dlaczego, warto mu zaufać, zostawiając przestrzeń na rozmowę, gdyby tylko zaczęło się dziać coś niepokojącego.

– Nowe media są ogromnym wyzwaniem nie tylko dla rodziców, ale także dla polskiej szkoły – dodaje Stella Strzemecka. – Wszelkie praktyki, takie jak zabranianie korzystania z Internetu czy zakup smartfona dopiero kiedy będzie „naprawdę konieczny”, bez tłumaczenia najmłodszym dlaczego, z pewnością nie przyniosą spodziewanego i długotrwałego rezultatu. Najważniejsze jest podnoszenie świadomości oraz dawanie dobrego przykładu.

Czy istnieje alternatywa dla Internetu?

Wiemy, że o ile świat wirtualny bardzo ułatwia życie i daje wiele nowych możliwości, nie jest w stanie zastąpić całkowicie kontaktu „twarzą w twarz”. – Na szczęście powstaje coraz więcej projektów, poprzez które różne instytucje starają się zachęcać młodych ludzi, aby nie spędzali wolnego czasu głównie przed komputerem – mówi Marta Wojtas. – Internet jest niezwykle atrakcyjny, ale nie można zapominać, że istnieją dla niego alternatywy i w świecie realnym również dzieje się wiele ciekawych rzeczy; niestety młodzież nie zawsze ma do nich dostęp – czy to z powodów finansowych, czy np. odległości.

Fenomen „Pokémon Go”

Jednym z głównych zarzutów w stosunku do użytkowników smartfonów i komputerów jest fakt, że za dużo siedzą w domu, zbyt mało się ruszając. Zdali sobie z tego sprawę twórcy gry miejskiej „Pokémon Go”, która od kilku miesięcy podbija świat. Na czym polega jej sukces?

– „Pokémon Go” to bez wątpienia fenomen społeczny. Ludzie z całego świata wylegli na ulice, place, a nawet cmentarze, w poszukiwaniu wirtualnych stworków. To pierwsza tak popularna gra na smartfony, która zmusza do wysiłku fizycznego, ale, niestety, nie rozwiązuje problemu ciągłego patrzenia w ekran. Co ciekawe, niektórzy szukają sposobu na przechytrzenie aplikacji, by nie zmęczyć się fizycznie. Na przykład jeden z graczy przymocował telefon do drona, obsługując aplikację z poziomu laptopa... W mediach społecznościowych przeciwnicy tej gry piszą,

że grający w nią wyglądają jak „sterowane robociki” albo „lunatyki”. Rzeczywiście, często zdarza się, że w trakcie „łapania” pokémonów nie

patrzą na to, co ich otacza (ulice, budynki, stupy czy innych ludzi) albo grają w sytuacjach, kiedy jest to bardzo niebezpieczne (np. podczas prowadzenia samochodu). Zwolennicy „Pokémon Go” odpowiadają jednak, że takie sytuacje to nie wina samej gry ani jej producentów, ale nieodpowiedzialnych użytkowników, pochłoniętych zbieraniem wirtualnych stworków – wyjaśnia Stella Strzemecka.

BARBARA BĄCZEK



Jej szczególne dzieło

Jestem ostatnia do zaszczytów. Nawet na zakończenie występu Porfiriona nie lubię się kłaniać. A co do nagród, to podkreślę po raz kolejny, że jakakolwiek, nawet przyznana dla mnie, jest nagrodą wypracowaną przez nasz zespół i idzie na jego konto – stwierdza kategorycznie GRAŻYNA ŁAPUSZEK, laureatka przyznawanej przez Dzielnicę XI Nagrody w dziedzinie Kultury, w kategorii animator za rok 2015.

Nie ukrywam, że dla mnie Grażyna była od zawsze zagadką. Przeglądałam jej się, uczestnicząc w wydarzeniach, w czasie których występował Porfirion. Na pierwszym planie widziałam śp. Annę Blaschkę. Potem dostrzegałam Halinę Markiewicz, a o Grażynie z reguły słyszałam. Tę powściągliwość autorki muzyki do wszystkich utworów śpiewanych przez Porfirion zauważyłam także w trakcie nielicznych rozmów... A przecież właśnie muzyka komponowana przez Grażynę do wierszy nie tylko krakowskich poetów, a przecież piosenki śpiewane od lat przez Porfiriona, a przygotowywane pod kierunkiem kompozytorki, tak bardzo poruszają i sprawiają, że chce się ich słuchać jeszcze i jeszcze...

Była nietuzinkową nauczycielką

Grażyna, zapytana jak to wszystko się zaczęło, wraca do nieistniejącej już Szkoły Podstawowej nr 149 na os. Kurdwanów Nowy. Wspomina: – Gdy dowiedziałam się o zapotrzebowaniu na nauczycieli w szkole na Kurdwanowie, udałam się tam z podaniem o pracę. Na miejscu okazało się, że nauczyciela geografii nie potrzebują (Grażyna ukończyła Geografię na UJ – przyp. M. F-S), wtedy zdeterminowana pokazałam dokumenty poświadczające ukończenie Szkoły Muzycznej II stopnia, wydziału wychowania muzycznego. W ten sposób wsiadłam na kilka lat na Kurdwanowie, ucząc muzyki, a na zastępstwach – geografii (uśmiech).

Ze wspomnień wynika, że uczniowie bardzo te lekcje lubili. Na stronie internetowej Porfiriona były uczniowie pani od muzyki napisać: „Przez wiele lat nietuzinkowa nauczycielka muzyki w szkole podstawowej...”. Gdy dopytuje, na czym owa nietuzinkowość polegała, Grażyna wyjaśnia: – Ta szkoła była pozytywnie nastawiona do działań artystycznych. W związku z tym nie byłam obciążana typową biurokracją nauczycielską. Realizowałam tematy związane z życiem artystycznym. Bardzo szybko poznałam Ankę i Halinę i ta współpraca przynosiła dobre efekty. Muszę też podkreślić, że miałymy wsparcie ówczesnego dyrektora. Dla Marcina Miłkowskiego nie było rzeczy, których nie można załatwić dla szkoły, dla artystycznych działań. Myślę, że jako nauczyciel byłam taka... lżejsza dla uczniów. No, nie wymagałam życiorysów na pamięć, nie stawiałam ocen niedostatecznych. Dawałam uczniom, którzy niekoniecznie chcieli śpiewać „Prząśniczkę”, możliwość prezentowania ulubionej przez nich muzyki. – Grażyna dodaje, że w ramach przygotowań do akademii tworzyła autorskie podkłady muzyczne, co podobało się nie tylko szkolnej społeczności.

Jednak po kilkunastu latach, w ramach redukcji etatów w 149, Grażyna Łapuszek straciła pracę. Zygmunt Adamkiewicz, były dyrektor jednej ze średnich szkół krakowskich, poeta i animator kulturalny, zapytany, co o tym sądzi, stwierdza: – Myślę, że to nie była do końca przemyślana decyzja dyrekcji. Taka osoba – zdolna, utalentowana, kreatywna mogła w sposób szczególny zainteresować muzyką uczniów. To wielka strata dla nich, dla szkoły i dla środowiska.

Sytuacje są różne

Grażyna jeszcze przez pewien czas pracowała w innej szkole, na zastępstwie. Równocześnie współpracowała z zaprzyjaźnionymi w szkole nauczycielkami – Anką Blaschkę i Haliną Markiewicz, które założyły Porfiriona, bo ich były uczennice chciały nadal działać artystycznie. Dom Kultury SM „Kurdwanów Nowy” otworzył dla nich

swe drzwi. Grażyna podkreśla: – Ta współpraca trwa do dzisiaj, a jesienią organizujemy cykliczną imprezę – spotkanie z poezją i muzyką.

Komponowanie muzyki i przygotowywanie do występów przed laty dziewcząt, dziś – kobiet i ukształtowanych artystek, to jej szczególne dzieło życia. W repertuarze Porfiriona jest ok. 70 piosenek. Ich twórczyni od lat „odgrza się”, że jak dojdzie do 100, to przestanie komponować. – Pogubiłyśmy się w liczeniu – przyznaje z uśmiechem. A gdy pytam, co uważa za początki swej muzycznej twórczości, wraca do czasów, kiedy Porfirion startował w ogólnopolskim konkursie z piosenkami z Kabaretu Starszych Panów. Wspomina: – Pamiętam,



że oceniali nas jurorzy z Warszawy i obawialiśmy się, co powiedzą, bo te klasyczne teksty Porfirion prezentował z moją muzyką. Nie miałyśmy na to żadnej zgody, niczyjej akceptacji. Jakież więc było nasze zdziwienie, gdy po pokazie spektaklu usłyszałyśmy, że... wszystko w porządku. Wiesz, nikt się nie zorientował, że to jest inna muzyka. – Grażyna uśmiecha się do tych wspomnień i po swoim, tak bezpośrednio dodaje: – I to mi dało kopa. Pomyślałam, że jeśli oni uznali, że jest w porządku, to możemy dalej się bawić.

Gdy dopytuje, jak powstają piosenki i czy każdy może przyjść z wierszem i poprosić o muzykę, Grażyna wyjaśnia: – Są różne sytuacje. Na przykład, poeta, poetka zwraca się do mnie z jakimś tekstem i pyta, czy byłabym nim zainteresowana. Najlepiej to robi Andrzej Krzysztof Torbus. Pokazuje wiersz i pyta: „Bierzesz?” (śmiech). I zazwyczaj biorę. Innym razem pojawia się oferta imprezowa, jakieś wydarzenie i myślimy z Porfirionem, że warto by przygotować coś nowego. Zaczyna się przeglądanie tomików, dziewczyny mówią: „O, to jest fajne!” Wtedy się zastanawiam, jak to ugrzyć. I albo się to dzieje od razu, albo się nie dzieje...

Sprawia niespodzianki

Poeci cenią sobie tę współpracę. Niektórzy wysyłają Grażynie tomiki w pdf-ie jeszcze przed oficjalną publikacją. Tymczasem autorka muzyki przyznaje, że jako licealistka nie lubiła... czytać, interpretować i analizować wierszy. Zauważa, że może dlatego teraz się nad nimi pochyla, szuka muzyki, aby w pełni wybrzmiały zawarte w nich metafory i refleksje.

Czasem sprawia poetom niespodzianki. Zygmunt Adamkiewicz wspomina: – Na 60-te urodziny Grażyna Łapuszek skomponowała muzykę do mojego wiersza „Utul mnie kołysko”. Jego premiera była na spotkaniu urodzinowym. Pamiętam, że to było dla mnie wielkie przeżycie. Bo po pierwsze, przepiękna melodia, po drugie, wiersz na czasie, bo to urodziny, a tu wspomnienie kołyski... – Zygmunt zamyśla się przez chwilę, po czym

dodaje: – Tę piosenkę do dziś w różnych miejscach śpiewam i ona zawsze się podoba, i wzrusza słuchaczy. I to pamiętam Grażynę, że zrobiła mi taki piękny prezent.

Komponuje muzykę do konkretnych wierszy. Jest tylko jedna piosenka, która powstała w inny sposób. Grażyna z uśmiechem opowiada: – To jest „Miejska Pastoralka”. Najpierw wymyśliłam muzykę, bo nie mogłam się doczekać na tekst Anki Blaschke. I gdy ona do mnie przyszła, to na gorąco tworzyła ten tekst, a ja coś tam dopowiadałam, bo chciałam przyspieszyć jego powstawanie.

Jej melodie są piękne

Zdecydowana większość piosenek, do których Grażyna Łapuszek skomponowała muzykę, jest w obiegu. Są śpiewane przez Porfiriona przy różnych okazjach. Często w ramach prezentacji kolejnych tomików zaprzyjaźnionych poetów. Moja rozmówczyni zaznacza jednak, że te piosenki żyją dzięki pracy całego zespołu. Przyznaje, że brakuje im zmarłej prawie 2 lata temu Anki Blaschke. Z Haliną podzieliły się zadaniami, które ich koleżanka realizowała. Przekonuje też, że gdyby nie było mądrych, utalentowanych i pięknych kobiet, którym nadal chce się występować w Porfirionie, pomimo iż każda z nich odnalazła swoje miejsce w życiu zawodowym i prywatnym, to jej praca nie byłaby potrzebna. Podkreśla też współpracę z Jerzym Zającem. To jemu zespół zawdzięcza końcowy efekt nagrań w studio.

Grażynka ma ogromny talent, jej melodie są tak piękne i tak trafnie dobrane do tekstu – mówi z uznaniem Zygmunt Adamkiewicz. I zauważa: – Szkoda, iż ograniczyła się tylko do komponowania dla Porfiriona, bo jej piosenki powinny być szeroko znane i śpiewane przez różnych artystów i estradowych, i kabaretowych, i piosenkarzy. Te piosenki z muzyką Grażynki mają swój klimat i są rozpoznawalne.

Zapewne Zygmunt ma rację, ale tak myślę, że to bycie z Porfirionem to świadomy wybór Grażyny – osoby niezależnej i bardzo konsekwentnej w tym, co robi. – Kiedyś jeden poeta powiedział, że jego napędza samo tworzenie wiersza, to mu daje satysfakcję, a potem już go ten utwór nie interesuje – mówi na podsumowanie naszego spotkania kompozytorka, nauczycielka i wychowawczyni, a prywatnie żona i mama. I dodaje: – Mam podobnie. Dziś ludzie zbierają filmy, fotografie, szukają swojego miejsca w przestrzeni virtualnej, a mnie interesują przeżycia...

MARIA FORTUNA-SUDOR
Fot. arch. „W”

Teatr Nikoli zaprasza

KRAKÓW | ZAJRZYJ DO TEATRU

Spotkanie z teatrem ruchu i pantomimy
Teatr Nikoli

6.09.2016 godz. 16.00
Klub Osiedlowy Wola Duchacka, ul. Małborska 98
22.09.2016 godz. 12.00
CAS Senior w Centrum, ul. Berka Joselewicza 28
29.09.2016 godz. 17.00
Klub Kultury „Piaskownica”, ul. Łużycka 55

WSTĘP BEZPŁATNY!

DLA
SENIORA

W programie:
- prezentacja teatru ruchu i pantomimy podczas której aktorzy opowiedzą o tajemnicach powstawania sztuki
- prezentacja klipów filmowy ze spektakli
- krótkie warsztaty teatru ruchu przeznaczone dla seniorów, które są najlepszą drogą do zdrowia i długolecia
Po spotkaniu uczestnicy otrzymają bezpłatne zaproszenia na spektakle Teatru Nikoli, które odbędą się:

MARUCZELLA



06-10-2016, godz. 19:00

Klub Kabaret, ul. Krakowska 5; Kraków

LOLITA DOLLY



13-10-2016, godz. 19:00



URZĘD MIASTA KRAKÓW



STOWARZYSZENIE
TEATRALNO-ARTYSTYCZNE
NIKOLI

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

XV Podgórskie Dni Otwartych Drzwi 23 – 25 września 2016



Zwiedzanie kamieniołomu Liban. Fot. Paweł Kubisztal

Po raz piętnasty Stowarzyszenie **PODGORZE.PL** zaprasza do zwiedzania, poznawania i odkrywania Podgórza.

W sobotę, 25 września, otworzymy drzwi ok. 30 obiektów, w większości na co dzień niedostępnych, a w niedzielę zaprosimy na kilkanaście tematycznych spacerów. W związku z przypadającą w tym roku 120. rocznicą otwarcia Parku im. Wojciecha Bednarskiego, inauguracyjny wieczór w piątek, 23 września, opowieść o osobie założyciela, a na koniec zaprosimy do wspólnej zabawy.

Szczegółowy program ukaże się w specjalnej wkładce w „Dzienniku Polskim” na tydzień przed imprezą – w sobotę 17 września. Program będzie również dostępny w Domu Kultury Podgórze (ul. Sokolska 13), InfoKraków (ul. Jana 2), a także na www.podgorze.pl oraz na [fb.com/podgorze](https://www.facebook.com/podgorze).

Kontakt z organizatorami: biuro@podgorze.pl
Zapraszamy!



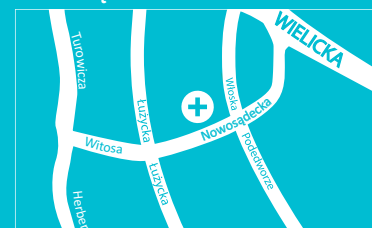
Specjalistyczne Centrum Stomatologii Rodzinnej,
Implantologii i Ortodencji

PRZYWRÓĆ ESTETYCZNY UŚMIECH DECYDUJĄC SIĘ NA PROTEZĘ!

Nowoczesna protetyka na przestrzeni ostatnich kilku lat znacząco się rozwinęła. Chodzi tutaj głównie o możliwości jakie niesie za sobą podjęcie leczenia protetycznego w uzupełnieniu braków zębowych. Istnieje kilka rodzajów protez wśród których możemy wyróżnić dwie główne ich grupy: stałe (korony i mosty) oraz ruchome. Natomiast korony możemy podzielić na: korony porcelanowe na podbudowie z metalu szlachetnego np. złota, korony porcelanowe na podbudowie metalowej, korony pełnoceramiczne na podbudowie wykonanej z tlenku cyrkonu. Ponadto występują również protezy z zatraskami, protezy mocowane na implantach, protezy mocowane na belce Doldera oraz protezy na zasuwach a także mikroprotezy (wykonywane z akrylu, nylonu i acetalu, zaletą tych protez jest niski koszt wykonania, odpowiednia estetyka oraz szybkie zamocowanie). Protezy ruchome są o tyle wygodne, że możemy je śmiało wyciągać i z powrotem mocować w jamie ustnej podczas codziennego ich czyszczenia. Natomiast protezy stałe często mocuje się na implantach. W przypadku każdej protezy należy przeprowadzać odpowiednie jej czyszczenie oraz raz w roku poddać się wizycie kontrolnej. Obecnie zachodzą również potrzeby naprawy uszkodzonych protez na skutek ich pęknięć, bądź innych uszkodzeń wynikających z ich użytkowania. Uszkodzoną protezę należy poddać naprawie, bądź sklejaniu, w zależności od uszkodzenia. Całkowitą wymianę protezy należy wykonywać po okresie mniej-więcej 3-5 lat, z uwagi na możliwość zaniku podłoża protetycznego w jamie ustnej. W takim wypadku proteza przestaje idealnie pasować, traci stabilność oraz pogorszeniu ulega jej codzienne utrzymanie. Protezy wykonuje się z różnego rodzaju tworzyw np. z akrylu (proteza wykonana z tego materiału jest stosunkowo tania oraz może stanowić uzupełnienie zarówno jednego i kilku zębów, jest to rozwiązanie tymczasowe) lub nylonu (są to protezy elastyczne i niepekające).

**W naszym gabinecie mogą
Państwo skorzystać z ekspresowej
naprawy oraz klejenia protez!
ZAPRASZAMY SERDECZNIE.**

Po więcej informacji zapraszamy na naszą stronę internetową www.dentamax.com.pl



ul. Nowosądecka 46, Kraków
Recepcja: 883 699 007, (12) 307 05 97

Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku: 8 - 22 sobota: 9 - 15

Portal dla Swoszowic



Swoszowicki Portal Informacyjny, znajdujący się na stronie www.swoszowice.org.pl, jest inicjatywą społeczną, mającą na celu integrację mieszkańców osiedla Swoszowice i pozostałych osiedli peryferyjnych wchodzących w skład Dzielnicy X Swoszowice.

Portal jest miejscem, w którym publikowane są wiadomości dotyczące bieżących spraw mieszkańców, jak również ukazującym historię, tradycję i piękno Swoszowic.

„Liczymy na mieszkańców naszych osiedli. Każdy z Was może do nas przysłać swoje artykuły, zdjęcia, pomysły i opinie na adres: kontakt@swoszowice.org.pl.

Swoszowicki Portal Informacyjny jest dla nas wszystkich miejscem spotkania i rozmowy” – mówi Elżbieta Ćwik, redaktor naczelna SPI.

Portal w założeniu nie jest projektem komercyjnym, a ewentualne wpływy z reklam są przeznaczone na jego bieżące koszty funkcjonowania i rozwój.

Od redakcji:

Elżbieta Ćwik jest od lat dziennikarką „Wiadomości”. Tym bardziej gratulujemy jej pomysłu, jednocześnie informujemy, że nasza redakcja nawiązała partnerską współpracę z SPI.

Miło nam poinformować, że red. Elżbieta Ćwik w dn. 10 września br. podczas Swoszowickiego Pikniku Patriotycznego została udekorowana medalem „Gloria Radices Sulphureum – Chwała Siarczanym Korzeniom”. Gratulujemy!

KISZONY KALAFIOR I RYŻ ZE ŚLIWKAMI POD KOŁDERKĄ

Ryż ze śliwkami pod kołderką



Składniki (porcja dla 3 osób): 200 g ryżu, mleko – 1,5 razy objętości, jaką zajmuje ryż, 1/2 łyżeczki soli, 1 łyżka masła, 2 żółtka, opakowanie (10 g) cukru waniliowego, 2 – 3 łyżki cukru

Kołderka: 2 białka, 1/3 szklanki drobnego cukru do wypieków (lub cukru pudru)

Dodatkowo: 1/2 kg dojrzałych śliwek, 1/2 łyżeczki goździków (rozniecionych w moździerzu), 1 płaska łyżeczka cynamonu, 1 płaska łyżeczka imbiru w proszku, cukier

Ugotować ryż na mleku z dodatkiem soli i masła. Mleko zagotować z solą i masłem. Wsypać ryż i gotować na niewielkim ogniu, aż ryż wchłonie całkowicie mleko. Przystudzić.

2 żółtka utrzeć z cukrem. Wymieszać z chłodnym ryżem dodając cukier waniliowy.

Niewielkie naczynie do zapiekania (np. wielkości keksówki) wysmarować masłem i posypać bułką tartą. Układać warstwami ryż, połowę pokrojonych w drobne plasterki śliwek. Każdą warstwę śliwek posypać łyżką cukru i połową zmieszanych przypraw (goździki, imbir, cynamon).

Na to ułożyć kolejną warstwę ryżu i kolejną porcję śliwek. Posypać cukrem i przyprawami.

Jeśli śliwki są kwaśne, można użyć więcej cukru.

Ubić pianę z białek na sztywno, dodając szczyptę soli. Następnie wsypać cukier i cały czas mocno ubijać do uzyskania pięknej, szklisto-białej piany. Wyłożyć ją na ostatnią warstwę śliwek.

Zapiekać 1/2 godziny w piekarniku nagrzanym do temperatury 180°C. Na ostatnie 5 minut zmienić na grzanie od dołu. Wyjąć z piekarnika, chwilę ostudzić, aby składniki trochę stężały.

Kiszony kalafior

Składniki na litrowy słoik: ok. połowy kalafiora, gałązki kopru, kilka ząbków czosnku, liść winorośli, liść czarnej porzeczki, liść wiśni, korzeń chrzanu, 1/4 łyżeczki ziaren gorczycy, 1/4 łyżeczki płatków chili, solanka (1 litr wrzątku, 5 dag soli)

Kalafiora podzielić na niewielkie różyczki.

Następnie wszystkie składniki ułożyć w słoiku. Wodę zagotować, rozpuścić sól i gorącą solanką zalać kalafior. Odstawić na minimum 2 – 4 tygodni. Im dłużej kalafior się kisi, tym będzie bardziej miękki. Uwaga: do 2 tygodni podczas kiszenia trochę niesympatycznie pachnie.

Podczas kiszenia sprawdzać słoiki, czy nie powstał brzydki biały nalot (usunąć go w razie potrzeby z powierzchni płynu). Jeśli część solanki wykapała ze słoika podczas zachodzących procesów kiszenia, uzupełnić ją.

Wytrzeć kant słoika papierowym ręcznikiem i zakręć go wyparzonymi przykrywkami.

Można go jeść zamiast ogórków lub wykorzystywać w podobny sposób, czyli jako zakąskę czy składnik sałatek.



Więcej inspirujących przepisów na blogu:
apetytnaogrod.blog.onet.pl

IZABELA CZOSNYKA

„WIADOMOŚCI”: 30-693 Kraków, ul. Urwana 10 m 2, tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Izabela Czosnyka, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 9 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105